



## **Dwa nowe skwery**

2022-05-02

**Skwer Wolnej Ukrainy oraz Skwer Piotra Skrzyneckiego to dwa nowe punkty na mapie Krakowa. Radni podczas sesji 13 kwietnia przyjęli uchwały w sprawie nadania nazwy skwerom w I Dzielnicy Stare Miasto.**

Radni jednogłośnie przyjęli uchwałę w sprawie nadania nazwy Wolnej Ukrainy skwerowi (stanowiącemu część placu Biskupiego), położonemu od ul. Krowoderskiej do skweru Aleksandra Biborskiego. – Naród ukraiński toczy heroiczną walkę z rosyjskim agresorem, którego konsulat znajduje się przy ul. Biskupiej 7 w pobliżu skweru, który obecnie nie ma nazwy – piszą w uzasadnieniu do projektu uchwały radni. Nazwa ma być symbolem wsparcia dla narodu ukraińskiego. – Nazwa Skwer Wolnej Ukrainy nie zastąpi pomocy humanitarnej i wojskowej, jest tylko symbolem, ale symbole też są ważne. Stoimy przed historyczną szansą, żeby przypomnieć Rosjanom, że Ukraina jest wolna, walczy i jest wspierana przez cały świat – mówił radny Łukasz Wantuch. Podczas sesji radni połączyli się z władzami Lwowa. – Dzisiaj robicie potężny krok dla Polski i Ukrainy. Ta nowa nazwa – Wolna Ukraina na zawsze wejdzie w pamięć mieszkańcom Krakowa. (...) Bo dzisiaj walczymy nie tylko za wolną Ukrainę, za wolną Polskę, dzisiaj walczymy za wolny świat, za prawo decydowania na swojej wolnej ziemi – powiedział Mer Lwowa Andrij Sadowy, który również wyraził swe podziękowania dla mieszkańców Krakowa za ich ofiarną pomoc.

Przeciwna decyzji radnych była część mieszkańców Dzielnicy I. Mieszkańcy apelowali, aby w inny sposób uhonorować walczącą Ukrainę. Jednym z pomysłów było nadanie nazwy części ronda Mogińskiego lub którejś z ulic prowadzących do sanktuarium św. Jana Pawła II, inni przekonywali by zmienić nazwę ul. Biskupiej. Jednak żaden z pomysłów nie zyskał poparcia radnych.

Z kolei skwer znajdujący się na plantach, pomiędzy ulicami Poselską a Franciszkańską, otrzymał nazwę słynnego założyciela „Piwnicy pod Baranami” - Piotra Skrzyneckiego. Projekt grupy radnych, którego inicjatorem i referentem był Jerzy Zięty został jednogłośnie przyjęty przez gremium radnych miasta.

- Chcielibyśmy, żeby ten skwer był pomiędzy ulicami Straszewskiego, Poselską i Franciszkańską, na Plantach, w pobliżu pomnika mickiewiczowskiej Grażyny. Dlaczego tam? Dlatego, że Piotr Skrzynecki właśnie tam w pobliżu mieszkał, czyli przy Placu na Groblach. Lubił przesiadywać w tym miejscu ze swoimi przyjaciółmi – uzasadniał radny Jerzy Zięty.

Piotr Skrzynecki jest Honorowym Obywatelom Miasta Krakowa od 1994 roku. Już za życia stał się legendarną postacią polskiego życia kulturalnego i towarzyskiego, uosobieniem krakowskiej tradycji cyganerii artystycznej. – Był postacią znaną i lubianą.(...) Był człowiekiem, który potrafił skupić wokół siebie ludzi, którzy stali się twórcami pokolenia – dodał Jerzy Zięty. Bogdan Micek, dyrektor Piwnicy pod Baranami, wcześniej wystąpił do miasta o uhonorowanie Piotra Skrzyneckiego w przestrzeni Krakowa (na razie jest tylko pomnik przy kawiarni Vis a Vis). Miasto wydało jednak wówczas negatywną opinię do wniosku Bogdana Micka. W mieście jest bowiem ulica generała Jana Skrzyneckiego – Zespół ds. Nazewnictwa uznał więc, że byłoby to złamaniem zasady, by nie nadawać



**Magiczny  
Kraków**

nazw podobnie brzmiących, które mogłyby wprowadzać mieszkańców w błąd.

W tym roku mija 25. rocznica śmierci artysty. – Jego Piwnica nieprzerwanie trwa nadal, a sobotnie koncerty przyciągają publiczność nie tylko z Krakowa, ale i z całego świata. Dokładnie tak, jak Piotr chciał. Ta zbliżająca się rocznica, choć melancholijna, jest wyjątkowo ważną okazją, by skwer na Plantach mógł nosić nazwę Piotra Skrzyneckiego. To jedno z najukochańszych miejsc, które założyciel „Piwnicy pod Baranami” mijał codziennie idąc do Piwnicy. Jestem głęboko przekonany, że jako krakowianie jesteśmy to winni człowiekowi, który stał się jednym z najlepszych i najważniejszych ambasadorów naszego miasta – mówił Bogdan Micek.

- Być może fakt nadania nazwy dla tego skweru warto byłoby również uczcić posadzeniem tam drzewa, które rosłoby wraz z pamięcią o Piotrze Skrzyneckim. Jest to prośba do Zarządu Zieleni Miejskiej – dodał radny Łukasz Maślona.

W 2021 roku Piwnica pod Baranami obchodziła 65-lecie działalności.